



## **„Wyzwolenie” Włocławka w 1945 r. w świetle dokumentów dowództwa 3 Dywizji Piechoty z zasobu Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie\***

W styczniu 1945 r. Włocławek uniknął walki okupionych cierpieniami ludności cywilnej. Stało się tak, pomimo że jeszcze w połowie 1944 r. władze niemieckie rozpoczęły prace fortyfikacyjne mające zamienić Włocławek w „twierdzą”<sup>1</sup> broniącą linii Wisły od uderzenia ze wschodu. Sensowność obrony miasta przekreślało przystąpienie Armii Czerwonej do ofensywy wzdłuż prawego i lewego brzegu Wisły. W efekcie sowieckich postępów jakakolwiek obrona miasta skazana byłaby na niepowodzenie, gdyż broniący żołnierze szybko znaleźliby się w pułapce, atakowani z trzech kierunków, bez szans na związanie znaczących sił nieprzyjaciela.

Działania zaczepne w kierunku Włocławka prowadziła sowiecka 2 Armia Pancerna Gwardii, która po przełamaniu frontu w rejonie Warki i Ma-

---

\* Opracowanie powstało w ramach grantu wydziałowego 2896-NH pt. „Działania jednostek Wojska Polskiego na Kujawach w okresie od 20 stycznia do 1 czerwca 1945 r.” przyznane ze środków Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

<sup>1</sup> W ramach podjętych prac wybudowano wokół miasta pierścieniami około 100 schronów bojowych Ringstand 58a. Każdą z żelbetonowych konstrukcji wkopano głęboko w ziemię, tak by nad powierzchnię wystawała jedynie niewielka jej część z obrotową tuleją, na której osadzono ciężki karabin maszynowy lub moździerz. Załogę schronu stanowiło dwóch żołnierzy. M. Pracki, *Krótką historią Twierdzy Włocławek*, <https://www.twierdzawloclawek.pl/historia.html> (dostęp: 07.11.2017).

gnuszewa, sforsowała Bzurę i weszła w przestrzeń operacyjną Kujaw. Operujący na lewym skrzydle armii 9 Korpus Pancerny Gwardii realizował następujące zadanie: „Zabezpieczyć zdobycie i utrzymanie mostu na r. Wiśle i nie dopuścić do zaistnienia możliwości wyjścia nieprzyjaciela na północny brzeg Wisły”<sup>2</sup>. Bezpośrednie wykonanie rozkazu przypadło w udziale płk. Iwanowi Potapowowi, dowódcy 65 Brygady Pancerniej Gwardii (65 BPanc gw.). Brygadę wspierał 282 Pułk Artylerii P-ppanc. i bateria dział pancernych 341 Pułku Artylerii Samobieżnej. Tak utworzone zgrupowanie dysponowało znaczną przewagą ogniową i manewrową nad zdeorganizowanym nieprzyjacielem<sup>3</sup>.

Około godziny 16.00 19 stycznia 65 BPanc gw. wyszła w rejon na południe od Włocławka. Gdy czołgi minęły cegielnie przy drodze do Kowala, zostały ostrzelane z pobliskich zabudowań. Ze względu na ten fakt i zapadające ciemności płk Potapow nie zdecydował się na szturm miasta. Uchroniło to sowieckich czołgistów od nocnego boju, w którym z pewnością ponieśliby starty, lecz jednocześnie dało Niemcom czas na odwrót na prawy brzeg Wisły<sup>4</sup>.

O świcie 20 stycznia 65 BPanc gw. wjechała do miasta od strony południowo-wschodniej, wzdłuż linii kolejowej i al. Fryderyka Chopina<sup>5</sup>. Do godziny 9.00 sowieccy czołgiści przejechali przez miasto<sup>6</sup>, a o 15.00 brygada skoncentrowała się w rejonie Brzezia w gotowości do dalszego pościgu w kierunku Bydgoszczy. Do tego czasu większość niemieckich związków taktycznych przekroczyła Wisłę po moście we Włocławku i skierowała się ku linii rzeki Drwęcy, wysadzając za sobą przeprawę. Pomimo że w mieście nie było już zorganizowanej obrony, to w budynkach ukrywało się jeszcze sporo żołnierzy uzbrojonych w broń automatyczną i granatniki przeciwpancerne, którzy nie zdążyli uciec na prawy brzeg Wisły. Szybki, półtorej godzinny rajd przez Włocławek nie pozwolił na ich wyłapanie, toteż w mieście pozostał 1 batalion czołgów ze składu

<sup>2</sup> Архив ЦАМО, Фонд 307, Опись 4148, Дело 316, Боевое распоряжение штаба 2 гв. ТА №12/ОП, к. 28.

<sup>3</sup> Ibidem, Фонд 3409, Опись 1, Дело 9, Журнал боевых действий 9 гв. тк, s. 62.

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> Архив ЦАМО, Фонд 307, Опись 4148, Дело 387, Отчетная карта за 19 и 20.1.45, dok. 4.; ibidem, Фонд 233, Опись 2309, Дело 48, Журнал боевых действий 2 гв. ТА за период с 11.1 по 10.3.45 года, s. 274.

<sup>6</sup> W meldunku podana jest informacja, że miasto opanowano.

65 BPanc gw.<sup>7</sup> Tym samym jego dowódca mjr Konstantyn Stklianin objął funkcję komendanta wojennego garnizonu Włocławek. Podlegali mu dowódcy wszystkich pododdziałów przegrupowujący się przez to miasto. Na komendanta miasta mjr Stklianin wyznaczył swojego zastępcę ds. polityczno-wychowawczych – kpt. U. A. Blinowa<sup>8</sup>. Od 21 stycznia przez Włocławek przegrupowywały się pododdziały 61, 175 i 260 Dywizji Strzelców z 47 Armii, które ciągnęły w kierunku Bydgoszczy<sup>9</sup>.

Za 47 Armią posuwała się polska 3 Dywizja Piechoty (DP) ze składu 1 Armii Wojska Polskiego. Jednostka ta wraz z 6 DP otrzymała zadanie zabezpieczenia styku prawego styków 1 i 2 Frontu Białoruskiego, podczas gdy reszta polskiej armii maszerowała w drugim rzucie.

3 DP została sformowana na terenie Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich (ZSRS) na przełomie 1943 i 1944 r. Jej kadre oficerską stanowili oficerowie Armii Czerwonej odkomenderowani do tzw. ludowego Wojska Polskiego (LWP)<sup>10</sup>. Skład osobowy składał się z Polaków z wschodnich kresów Rzeczypospolitej, przyłączanych w październiku 1939 r. do ZSRS, oraz z byłych żołnierzy Wehrmachtu wziętych do niewoli przez Armię Czerwoną. We wrześniu 1944 r. 3 DP została zaangażowana w próbę utworzenia przyczółków na lewym brzegu Wisły, w ramach wsparcia LWP dla powstańców warszawskich. Wskutek braku politycznej woli i błędów popełnionych w trakcie trwania operacji dwa pułki piechoty 3 DP poniosły olbrzymie straty, tracąc tym samym zdolność prowadzenia działań bojowych. W ramach uzupełnień okresie od października 1944 r. do stycznia 1945 r. w szeregi dywizji włączano Polaków zmobilizowanych do LWP przez rząd tzw. Polski Lubelskiej<sup>11</sup>. Morale przybyłych było niskie ze względu na fatalne warunki zakwaterowania w przepełnionych

<sup>7</sup> Архив ЦАМО, Фонд 3409, Опись 1, Дело 9, Журнал боевых действий 9 гв. тк, s. 62.

<sup>8</sup> J. Bogutyn, *Kształtowanie się władzy ludowej we Włocławku w l. 1945–1946*, „Ziemia Kujawska” 1968, s. 174.

<sup>9</sup> Архив ЦАМО, Фонд 1017, Опись 1, Дело 196, Журнал боевых действий 125 ск, k. 17.

<sup>10</sup> Formalna nazwa to Wojsko Polskie. Określenie „Ludowe” zostało nadane przez propagandę komunistyczną i przeniknęło do powszechnej świadomości, choć nigdy nie zostało oficjalnie zatwierdzone dokumentem normatywnym. Autor używa tej nieformalnej nazwy celem wyraźnego odróżnienia LWP od innych formacji Wojska Polskiego w okresie II wojny światowej, co podyktowane jest chęcią wskazania na jego specyfikę, podległość wobec ZSRS i działania sprzeczne z polską racją stanu.

<sup>11</sup> Uzupełnienia kierowano do 3 DP z 3 Zapasowego Pułku Piechoty.

ziemiakach<sup>12</sup> i kiepskie wyżywienie<sup>13</sup>. Wielu żołnierzy było chorych na grypę, świerzb, tyfus plamisty i wszawicę, toteż od razu poddawano ich kwarantannie<sup>14</sup>. Plagą były dezercje motywowane względami zarówno politycznymi, jak i bytowymi<sup>15</sup>. Sytuacja poprawiła się wraz przystąpieniem 3 DP do działań ofensywnych, kiedy żołnierze mogli zrekompensować niedobory żywności, plądrując opuszczone przez Niemców gospodarstwa.

W chwili wycofania się jednostek niemieckich we Włocławku powstały dwa ośrodki władzy: Komitet Obywatelski oraz Rada Robotnicza. Komitet Obywatelski został wyłoniony spośród działaczy społecznych i politycznych, natomiast Rada Robotnicza skupiała przedstawicieli środowisk robotniczych silnie zindoktrynowanych przez komunistów. Różnice ujawniły się w odezwach kierowanych do ludności miasta. Podczas gdy Komitet nawoływał do spokoju i zabraniał gromadzenia się na ulicach, Rada akcentowała bardzo mocno swój klasowy charakter i świętowała wkroczenie Armii Czerwonej. Aktywną rolę w powołaniu Rady Robotniczej odegrali aktywiści Polskiej Partii Robotniczej (PPR), wśród których wielu przed wojną było członkami Komunistycznej Partii Polski.

Jeszcze 20 stycznia 1945 r. doszło do porozumienia między Radą Robotniczą a Komitetem Obywatelskim, w wyniku czego wydano wspólną odezwę do ludności miasta oraz powołano milicję obywatelską uzbrojoną w broń pozostawioną przez Niemców. Dzień później do Włocławka zaczęły przybywać pododdziały LWP, które przystąpiły do oczyszczania miasta z ukrywających się żołnierzy niemieckich. Dowództwo 3 DP przybyło do Włocławka 22 stycznia 1945 r. Do tego czasu nastąpiło połączenie obu ośrodków władz miejskich i utworzono Radę Robotniczą i Tymczasowy Komitet Wykonawczy miasta Włocławka. W skład nowo wyłonionego organu weszli dotychczasowi członkowie Rady i Komitetu, reprezentujący różne kierunki polityczne i grupy społeczne. Dokonano również wyboru

<sup>12</sup> CAW, III-4-300, Meldunek polityczno-wychowawczy z dnia 09.01.1945 r., k. 26.

<sup>13</sup> W pierwszej połowie stycznia 1945 r. kwatermistrzostwo 3 DP notorycznie dostarczało żołnierzom dywizji nadgniłe lub zamrażnięte kartofle, które nie nadawały się do spożycia. Spowodowało to, że racje żywnościowe obniżono poniżej przyjętej normy. Ibidem, Meldunek polityczno-wychowawczy z dnia 04.01.1945 r., k. 11.

<sup>14</sup> Ibidem, Meldunek polityczno-wychowawczy z dnia 04.01.1945 r., k. 11; Meldunek polityczno-wychowawczy z dnia 08.01.1945 r., k. 23.

<sup>15</sup> Dla przykładu 10 grudnia 1944 r. zdezerterowało 10 żołnierzy przybyłych do dywizji z 3 Zapasowego Pułku Piechoty, CAW, III-4-248, Doniesienie o wypadku nadzwyczajnym z 10.12.1944 r., k. 154.

tymczasowego Zarządu Miejskiego i tymczasowego prezydenta. Został nim Teofil Hajdo, przedwojenny wiceprezydent i członek Stronnictwa Demokratycznego, natomiast jego zastępcą wybrano członka PPR Rocha Marczewskiego.

Po lustracji nastrojów panujących w mieście do działań organizacyjnych przeszli przedstawiciele „nowej władzy”. 23 stycznia 1945 r. z inicjatywy kpt. Michała Jakiela, szefa Wydziału Polityczno-Wychowawczego 3 DP, dokonano rozwiązania dwóch konkurencyjnych ośrodków władzy i powołania tymczasowej Miejskiej Rady Narodowej (MRN). Przewodniczącym, prezydentem MRN został Teofil Hajdo. MRN działa w wyłonionym składzie do 8 lutego 1945 r., kiedy to na za sprawą czynników politycznych powołano nową radę, w której dominującą siłą była PPR<sup>16</sup>.

## Dokumenty

Prezentowane dokumenty zostały sporządzone przez oficerów dowództwa i wydziału polityczno-wychowawczego 3 Pomorskiej Dywizji Piechoty im. Romualda Traugutta (3 DP) wchodzącej w skład LWP. Mają postać maszynopisu sporządzonego na papierze kancelaryjnym. Ich czytelność można uznać za dobrą. Zostały zmikrofilmowane i przechowywane są w zasobie Wojskowego Bura Historycznego, któremu podlega Centralne Archiwum Wojskowym (CAW). Można je odnaleźć w dziale nr III. Ludowe Wojsko Polskie w zasobie nr 36 pt. „3. Dywizji Piechoty” pod sygnaturą: CAW, III-36-150. Przy edycji przeprowadzono korektę błędów literowych wynikających ze stosowania maszyn do pisania produkcji niemieckiej, nieposiadających czcionek z polskimi znakami dialektycznymi. Niektóre błędy pozostawiono w oryginalnym brzmieniu, gdyż są one charakterystyczne dla dokumentów wytworzonych przez oficerów LWP i wynikają z ich niedoskonałej znajomości języka polskiego. Skrótowce stosowane w dokumentach rozpisano w przypisach dolnych, a skróty w tekście głównym. Skróty stopni wojskowych i stanowisk, nazw geograficznych pozostawiono w oryginalnym brzmieniu jako na ogół zrozumiałe.

Dokument nr 1 to fragment referatu autorstwa kpt. Stanisława Szulczyńskiego sporządzony do użytku wewnętrznego Sztabu Generalnego WP po

<sup>16</sup> R. Kozłowski, *Życie społeczne i polityczne w latach 1945–1959*, w: *Włocławek. Dzieje miasta*, t. 2, red. J. Staszewski, Włocławek 2001, s. 462–464.

zakończeniu wojny. Dokument nr 2 to wyciąg z dziennika działań 3 Pułku Artylerii Lekkiej 3 DP. Dokumenty nr 3–6 to meldunki dzienne nr 25, 26, 27 i 29 Wydziału Polityczno-Wychowawczego dowództwa 3. Dywizji Piechoty.

Zarówno referat kpt. Szulczyńskiego, jak i dziennik działań bojowych 3 Pułku Artylerii Lekkiej to źródła mające cechy historiograficzne. Oba mają charakter sprawozdawczo-informacyjny i były sporządzane na użytek wewnętrzny do studiowania i uogólniania doświadczeń bojowych. Ich twórcy w trakcie prac nad tekstem posiłkowali się dokumentacją operacyjną dowództwa dywizji. Dokumenty te są o tyle ciekawe, że zawierają spostrzeżenia samych autorów na temat nastrojów i stosunków panujących w pododdziałach, które nie są uwzględniane w dokumentach o innym charakterze. Z tego względu historie pułkowe i dzienniki działań bojowych, choć znane historykom, bardzo rzadko były publikowane w latach 1945–1989, pomimo że stanowią cenne źródło historyczne.

Meldunki dzienne nr 25, 26, 27 i 29 Wydziału Polityczno-Wychowawczego 3 DP dla zastępcy dowódcy ds. polityczno-wychowawczych 1 AWP mają charakter źródła opisowego. Ich autorzy „na gorąco” przekazywali informacje składające się na opis: sytuacji bojowej 3 DP, nastrojów żołnierzy i stan ich dyscypliny, opis stosunków społecznych panujących we Włocławku, podjęte działania agitacyjne i polityczne.

Meldunki dzienne nr 25, 26 i nr 29 nie były do tej pory publikowane. Wyjątek stanowi meldunek specjalny nr 27 pod własnym tytułem „o pracy wśród ludności cywilnej we Włocławku”, ujrzał już światło dzienne na łamach IV tomu wydawnictwa źródłowego *Organizacja i działania ludowego Wojska Polskiego*<sup>17</sup>. Jest to niewątpliwie dokument najbardziej wartościowy z całego prezentowanego zbioru, gdyż zawiera najwięcej informacji o nastrojach włocławian, lecz nie ma tu m.in. słowa o kradzieżach dokonywanych przez polskich żołnierzy, wypadkach szabru czy niewygodnych pytaniach natury politycznej stawianych przez ludność cywilną. „Wygłodzony” charakter dokumentu, tak różny od innych sprawozdań Wydziału Polityczno-Wychowawczego, przyczynił się do późniejszej decyzji o opublikowaniu tekstu w 1963 r. Zestawienie meldunku nr 27 z po-

---

<sup>17</sup> *Organizacja i działania bojowe Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943–1945. Wybór dokumentów*, t. 4: *Działalność aparatu polityczno-wychowawczego*, oprac. I. Blum, Warszawa 1963, dok. 240, s. 633–634.

zostały niepublikowanymi do tej pory dokumentami umożliwia ukazanie szerszego kontekstu „wyzwolenia” Włocławka. Zabieg ten zdradza, jakimi kryteriami kierowali się historycy działający pod egidą Ministerstwa Obrony Narodowej PRL przy doborze źródeł do publikacji.

Meldunek nr 28 za dzień 24.01.1945 r.<sup>18</sup> został pominięty, gdyż zawiera jedynie ogólne informacje o nikłej wartości historycznej, dotyczące planowanych pogadek odnośnie do stanu dyscypliny w pododdziałach dywizji.

Wymienione materiały źródłowe pozwalają lepiej poznać nastroje mieszkańców Włocławka zaraz po wkroczeniu Armii Czerwonej i LWP. Ukazują wpływ polityczny wojska na kształtowanie się narzuconego systemu władzy. Są jednocześnie źródłem do dziejów komunistycznego aparatu propagandy i agitacji, jakim w rzeczywistości był Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy Wojska Polskiego, gdyż ukazują metodologię prac z ludnością cywilną stosowaną przez oficerów tej instytucji.

Na uwagę zasługują informacje o pytaniach ludności cywilnej stawianych oficerom polityczno-wychowawczym, nastrojach wśród żołnierzy oraz licznych doniesieniach o konfiskatach mienia polskiego. Ciekawym epizodem jest interwencja podjęta przez dowództwo 8 Pułku Piechoty na wieść o rabunku mienia państwowego w porcie Płock-Radziewie. Dokument nie wskazuje jednoznacznie, kto stał za dokonaniem grabieży. Owa powściągliwość może sugerować, że w porcie działała grupa operacyjna Armii Czerwonej. Grupy takie działały na całym obrzeżu Polski, a ich zadaniem było bezprawne wywożenie mienia, maszyn, elementów infrastruktury na rzecz ZSRS w zamian za „rekompensatę” za poniesione straty i zniszczenia wojenne. Oczywiście nie można wykluczyć, że w porcie rabunku dokonali zwykli złodzieje, lecz dziwi fakt, że nie zostało to w dokumencie napisane wprost. Owa powściągliwość autora we wskazaniu winowajcy sugeruje jednak pierwszą z wymienionych możliwości.

W dokumentach podkreślany jest entuzjazm ludności cywilnej i radosne powitanie zgotowane żołnierzom 3 DP. Wydaje się, że owa spontaniczna postawa ludności cywilnej zaskoczyła oficerów dywizji, którzy sami wskazują na dużą dezorientację mieszkańców miasta. Zaskoczenie było tym większe, gdyż podczas działań bojowych we wschodniej Polsce dużo częstsze były przypadki wrogości w stosunku do „berlingowców”, jak po-

<sup>18</sup> CAW, III-36-150, k. 53.

gardliwie nazywano żołnierzy LWP. Spontaniczne powitania należały do rzadkości, a nie rzadko animowano je sztucznie przed wkroczeniem pododdziałów linowych<sup>19</sup>.

Podatność cywili na działania agitacyjno-propagandowe organizowane przez aparat polityczno-wychowawczy LWP można tłumaczyć na dwa sposoby. Włocławek od 8 października 1939 r. został inkorporowany w skład terytorium III Rzeszy Niemieckiej, a polska ludność miasta stała się celem wysiedleń i eksterminacji. Przełożyło się to na stosunki ludnościowe panujące w mieście. W czasie okupacji gestapo odniosło szereg sukcesów w zawalczeniu konspiracji ZWZ/AK na czele. Terror i liczne aresztowania członków AK mocno utrudniały prowadzenie działalności uświadamiającej wśród Polaków. Również Komenda Główna AK przykładała większą wagę do wschodnich połaci Rzeczypospolitej, na które od połowy 1944 r. wkraczała Armia Czerwona i LWP, niż do położonego na zapleczu frontu Włocławka. Fakty te wpłynęły na brak świadomości ludności co do wasalnego charakteru LWP i jego politycznych celów.

Na szczęście dla mieszkańców miasta Włocławek nie ucierpiał na skutek działań bojowych. Walk o miasto praktycznie nie było, pomijając kilka strzelanin i ostrzał moździerzowy prowadzony do żołnierzy sowieckich z przeciwległego brzegu Wisły. Pododdziały Armii Czerwonej przegrupowały się przez miasto pospiesznie, toteż czerwonoarmiści nie dali się mieszkańcom we znaki. Szybkie przejście frontu uchroniło ludność miasta od cierpień z tym związanych. Również zabudowa miasta praktycznie nie ucierpiała. Był to kolejny powód, dla którego mieszkańcy Włocławka radośnie witali wkraczających polskich żołnierzy, okazując tym samym ulgę, że okres wojny mają już za sobą.

Nastroje te szybko ustąpiły po zainstalowaniu się w mieście Komendantury Wojennej Armii Czerwonej i wraz z pojawieniem się oddziałów tyłowych Armii Czerwonej i LWP. Był to początek licznych rekwizycji żywności i inwentarzu żywego oraz demontażu włocławskiego przemysłu. Działaniom tym towarzyszyły częste gwałty i rozboje zdemoralizowanych czerwonoarmistów. Nie mniej relacja z pierwszych dni „wyzwolenia” i żywiołowa reakcja mieszkańców miasta pozwoliła wpisywać owe wydarzenia w szerszy kontekst „kształtowania się władzy

---

<sup>19</sup> Zob. Organizacja i działania, dok. 94, s. 270; K. Anduła, *I. Warszawska Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte na froncie (1943–1945)*, Warszawa 2015, s. 187–189.



ludowej we Włocławku” – procesu, którego rzeczywistym celem było podporządkowanie społeczeństwa władzy PPR<sup>20</sup>.

*Kamil Anduła*

\*\*\*

## DOKUMENT nr 1

Wyciąg z referatu „Historia 7. pp (1943–1945)”, autorstwa kpt. Stanisława Szulczyńskiego\*

Dnia 21 stycznia [1945 r. – K. A.] po pościgu nieprzyjaciela po osi Górki – Janów, Radziwie, Popłocin, Wola Powiślańska, Daninów Nowy, Nowa Wieś, Dąb Wielki, Zabijaki wkraczamy do Włocławka, na ulicach którego staczamy krótkotrwały bój ze strażą uciekającego wroga. W wyniku boju kilkadziesiąt Niemców zostało odprawionych do piekła, a kilkunastu wołało dobrowolnie dać się do niewoli. Nasz nocny odpoczynek był zakłócony koniecznością wyłapywania ukrywających się „fryców”, w <sup>a</sup>czem<sup>a</sup> gorliwie pomagała nam ludność miejscowa. Toteż prawie bez odpoczynku wyruszyliśmy do dalszego pościgu.

CAW, III-37-66, k. 64

\* Kpt Stanisław Szulczyński. Urodzony w 1915 r. w Warszawie. Polak pochodzenia żydowskiego. Absolwent Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie. W latach 1936–1937 odbył kurs w szkole podchorążych 19 DP w Lidzie. Po zakończeniu kampanii polskiej 1939 r. znalazł się na terytorium ZSRS, gdzie był więziony w gułagach Opalicha i Piereborg. W czerwcu 1943 r. zwolniony z gułagu wstąpił do 1 DP, gdzie z racji dobrego wykształcenia został oficerem oświatowym. Brał udział w bitwie pod Lenino. Odbył kurs na dowódcę batalionu, po którym został skierowany do 3 DP na stanowisko dowódcy 2 batalionu 7 Pułku Piechoty. Pod koniec 1945 r., z racji doświadczenia w pracy polityczno-wychowawczej, powierzono mu sporządzenie referatu nt. historii 7 Pułku Piechoty na potrzeby Sztabu Generalnego LWP. Po wojnie pełnił szereg odpowiedzialnych stanowisk w Akademi Sztabu Generalnego, gdzie doszedł do stanowiska pułkownika. Zajmował się historią LWP, napisał m.in. pierwszą naukową monografię bitwy pod Lenino. W związku z represjami antysemitycznymi w LWP wyemigrował z PRL. Po 1989 r. powrócił do Polski. Zmarł w 2013 r.

<sup>a-a</sup> Tak w tekście.

<sup>20</sup> R. Kozłowski, *Czerwony Włocławek. Mity a rzeczywistość*, Włocławek 2000, s. 21–27.

**DOKUMENT nr 2**

Wyciąg z dziennika działań bojowych artylerii 3 DP. za miesiąc styczeń 1945 r.\*

23.01.45 NpI<sup>21</sup> cofa się płn. zach[.]  
Dywizja zlurowała pułk kawalerii Armii Czerwonej na odcinku wzdłuż pld. brzegu rz. Wisły od DOBIECZNIEWO /3286/ do WŁOCLAWEK włącznie.  
Artyleria dywizji przybyła na nowe miejsce rozlokowania, zajmując następujące rejony:  
3-ci PAL<sup>22</sup> osiedle LEOPOLDOWO 7 km na zach. od WŁOCLAWEK nie w pełnym składzie.  
3-ci dyon i bateria sztabowa pozostały w SĘDZEŃ WIELKI<sup>a</sup>spowodu<sup>a</sup> braku benzyny.  
1-szy SPM<sup>23</sup> i 3-ci SDAS<sup>24</sup> w m. WŁOCLAWEK.  
Sztab artylerii [3] Dywizji [Piechoty] rozlokował się w m. WŁOCLAWEK, ul. Cicha 29. Sprzęt<sup>aa</sup>artyleryjski<sup>aa</sup> samochody jednostek artylerii wymagają remontu profilaktycznego wskutek przebycia wielkich przestrzeni. Działa i samochody wymagają uzupełnienia smarów.  
Mając w pamięci ruiny WARSZAWY i miast<sup>aaa</sup>radzieckich<sup>aaa</sup> wydaje się wprost nieprawdopodobnym kontrast w stosunku do miast wyzwolonych w obecnej ofensywie<sup>25</sup>. M. WŁO-

---

\* Autorem dokumentu jest pomocnik szefa sztabu artylerii 3 DP, mjr Jan Szałow. Rosjanin z pochodzenia. Urodzony w 1906 r. na terenie ZSRS. W Armii Czerwonej służył od 1928 r. Jako doświadczony oficer artylerii został skierowany do LWP w 1943 r. W 3 DP służył od kwietnia 1945 r.

<sup>a-a</sup> Tak w tekście.

<sup>aa-aa</sup> Tak w tekście.

<sup>aaa-aaa</sup> W tekście wielką literą.

<sup>21</sup> Nieprzyjaciel.

<sup>22</sup> 3 Pułk Artylerii Lekkiej.

<sup>23</sup> 1 Samodzielny Pułk Moździerz.

<sup>24</sup> 3 Dywizjon Artylerii Pancernej, a w oryginale skrót od „samodzielny dywizjon artylerii samochodowej”.

<sup>25</sup> Postępujący rozkład zdolności bojowych Wehrmachtu i szybkość działań wojennych nie pozwoliły Niemcom dokonywać systematycznych zniszczeń wpisujących się w taktykę

CŁAWEK nie ucierpiał prawie od działań wojennych. Pozostało dużo nieuszkodzonych przez Niemców przedsiębiorstw, które zasadniczo są przez Niemców niszczone. O pospiechu wycofania się Niemców świadczy choćby to, że mieszkania prywatne pozostawione w pełnym porządku, a często nawet zostały zastawione do jedzenia stoły.

CAW, III-36-197, k. 7

## DOKUMENT nr 2

Od Z-cy D-cy 3 D.P.  
mjr. Ziętka

**Ściśle tajne!**  
Egz N. 2

m.p. Włocławek  
dn. 22.01.45  
Nr.wych. 00110

### MELDUNEK NR 25

Za dzień 21–22.01.45. godz. 14.00

Rano dn 22.01[.1945 r.] jednostki dywizji<sup>26</sup> opuściły wieś Modzieszyn i rejon, udając się w kierunku na **Włocławek**, gdzie wzdłuż Wisły 8 i 9 pp<sup>27</sup>.

---

„spalanej ziemi”, jaką z powodzeniem stosowali na obszarach zachodnich republik ZSRS w latach 1943–1944. Podobne odczucia mieli sowieccy oficerowie i żołnierze. Osobisty szofer marszałka G.K. Żukowa, Aleksander Buczin, wspominał: „Im dalej idziemy w głąb Polski, tym lepiej rozumiemy... Armia Czerwona wdarła się na tyły niemieckiego frontu wschodniego, karmiącego Wehrmacht w wojnie przeciwko nam. Na początku, przyjmując za dobrą monetę [propagandowe] pogadanki o miłości miejscowej ludności do nas, staraliśmy się uśmiechać, podawać ręce. Reakcje na to były zwykle chłodne. [...] po przemierzeniu tysięcy kilometrów z naszej spalanej i zniszczonej przez wojnę ojczyzny, dotarliśmy do świata, który żył przez te lata, może nie w luksusie, ale w względnej sytości. Schludne miasta, bogate w żywność wioski, dobrze ubrana ludność cywilna”. А.Н. Бучин, *170 000 километров с Г. К. Жуковым: Беседы шофера полководца с историком Яковлевым Н. Н.*, Москва 1994, с. 124, 127.

<sup>26</sup> 3 Dywizji Piechoty.

<sup>27</sup> Pułk piechoty.

zajmują obronę. 7 pp znajduje się w obwodzie. sztab i WPW<sup>28</sup> znajduje się w **Włocławku**. Adres WPW: Pierackiego 14<sup>29</sup>.

Jednostki przemaszerowały z poprzedniego miejsca rozlokowania i zajęły wyznaczoną im obronę do godz. 19.00.

Ludność cywilna przyjęła nasze oddziały z entuzjazmem. Oficerowie polityczni urządzali lotne wiece z ludnością cywilną. Pytania obywateli zdradzają zupełną dezorientację: „Czy już się przyłączyła do nas Armia Andresa?“, „Czy Rząd przyjedzie z Londynu?“

Szef WPW odwiedził przewodniczącego miejskiej Rady Narodowej, która się samorzutnie organizowała. Z inicjatywy WPW zwołano na 23.01. godz. 16.00 – wiec ludności.

Z-ca d-cy 3 DP.  
/Ziętek<sup>30</sup>/ mjr.

Odb. 2 egz.

Egz. 1 – adresat

Egz. 2 akta .

**Wyk. Beck, ppor.**

22.01.45. IK

CAW, III-36-150, k. 48

<sup>28</sup> Wydział Polityczno-Wychowawczy.

<sup>29</sup> Dzisiaj ul. Jerzego Bojańczyka.

<sup>30</sup> Mjr Jerzy Ziętek. Urodzony w 1901 r. w Gliwicach. W latach 1919–1921 działacz polski na Górnym Śląsku, uczestnik III powstania śląskiego. Od 1923 r. urzędnik administracji państwowej w Tarnowskich Górach., poseł na sejm (1930–1935). Po wybuchu II wojny światowej ewakuował się wraz z innymi urzędnikami na wschód Polski, na tereny zajęte potem przez ZSRS i dostał się do obozu pracy. W 1943 r. jako Polak otrzymał powołanie do 1 DP. Po przeszkoleniu został skierowany do 2 DP, gdzie do pełnił obowiązki oficera oświatowego do września 1944 r. Od 10 września 1944 r. został przeniesiony do 3 DP, gdzie pełnił obowiązki zastępcy dowódcy dywizji ds. polityczno-wychowawczych po ppłk. Edmundzie Pszczółkowskim, który został zaangażowany w prace organizacyjne w 2 AWP, tak też jest tytułowany w dokumentach. 24.01.1945 r. został odwołany z 3 DP. Niespełna dwa miesiące później został mianowany wojewodą śląskim. Po wojnie pełnił wiele ważnych stanowisk w administracji państwowej, Radzie Państwa PRL, organizacjach partyjnych społecznych. Był członkiem PPR i PZPR. Tytularnie mianowany generałem brygady. Zob. J. Walczak, *Jerzy Ziętek. Biografia Ślązaka*, Katowice 2002.

### DOKUMENT nr 3

Od Z-cy D-cy 3 D.P.  
mjr. Ziętka

**Ściśle tajne!**  
Egz N. 2

m.p. Włocławek  
dn. 23.01.45  
Nr.wych. 00111

#### MELDUNEK Nr 26

Za dzień 22–23[.01.1945 r.] godz. 14.00

Pułki przybyły na miejsce – 8 pp i 9 pp dnia 22 b[ieżącego] m[iesiaca] i 7. pp dnia 23 b. m. o godz. 4.00 nad ranem, i ziajały obronę 7 pp we wsi Mielnica i 8 pp we wsi Ładne, 9 pp powstaje w odwodzie, w m. Włocławku.

Npl żadnych działań nie przejawiał tak ze lądu, jak i z powietrza, jedynie na kolumna 8 pp przelatywał samolot npla typu „Heinkel 111”<sup>31</sup>.

Według opowiadań miejscowej ludności z otoczonej na płu grupy niemieckiej przedostają się przez Wisłę pojedyncze grupki Niemców, które grasują <sup>a</sup>nowa<sup>a</sup> po tej stronie i ostrzeliwiają pojedynczych żołnierzy. W ten sposób zginął żołnierz radziecki. W związku z tym wydane <sup>aa</sup>zostałe<sup>aa</sup> instrukcje o wzmożeniu czujności, zrządzono również wzmocnione patrole.

W dniu wczorajszym marsz był bardzo forsowny, zwłaszcza w 7 pp, który maszerował około 24 godzin z małymi odpoczynkami. Z prowizorycznych danych wynika, że odłączyło się od szeregów: w 8 pp 5 oficerów (w tym 2 pol[ityczno] wych[owawczych]) i 70 żołnierzy, w 9 pp – 36 żołnierzy, o 7 pp brak nam danych dotąd.

Żołnierze są karmieni z kuchni i niezależnie od tego w drodze z kolonii niemieckich zaopatruje się pułki w mięso, tłuszcze i in. produkty.

Pułki uzupełniły stan koni, konfiskując niemieckie konie.

Pracę pol[ityczno-]wych[owawczą] przez całą drogę tak WPW, jak [i] pułki prowadzą pracę polit[yczną] z ludnością cywilną, zapoznając ją

<sup>a-a</sup> Tak w tekście.

<sup>aa-aa</sup> Tak w tekście.

<sup>31</sup> Heinkel He 111 – podstawowy średni bombowiec niemieckiej Luftwaffe.

z programem, z jakim idziemy do kraju. Rozdaje się gazety, ulotki (*expose* gen. Roli-Żymierskiego<sup>32</sup>).

Dnia 21 b. m. z-ca d-cy 8 pp, przejeżdżając przez m. Płock – Radziwie, został zaalarmowany przez ludność miejscową, że obiekty „Zarządu wodnego w Radzywiu”<sup>3a</sup> są przedmiotem grabieży. Kpt. Łustacz<sup>33</sup> stwierdził, iż znajdują się tam warsztaty portowe, magazyny portowe, obiekty pływające Zarządu Wodnego, elektrownia, fabryka konserw, fabryka jarzyn, dworzec kolejowy oraz cały szereg jednostek flotyli rzecznej Polskiej Marynarki Wojennej i kilka motorów niemieckich. Z pomocą robotników po odszukaniu broni zorganizowano tam posterunki dla ochrony tych obiektów. Następnie w świetlicy Zarządu Wodnego zwołano wiec (przeszło 700 ludzi).

Przemówienie kpt. Łustacza (z-cy d-cy 8 pp) zostało przyjęte entuzjastycznie, audytorium wyjątkowo pozytywnie odniosło się do naszych haseł.

Po omówieniu w ściślejszym gronie robotników portowych kandydatur wybrany został tymczasowy komitet obywatelski, który niezwłocznie po ukonstytuowaniu przystąpił do pracy. Kpt. Łustacz udzielił koniecznych wskazówek. Wiec zakończył się niemilknącymi okrzykami na część „Demokratycznej”<sup>aa</sup> Polski, Wojska Polskiego i Armii Czerwonej.

W dniu dzisiejszym z inicjatywy Szefa WPW zwołany został wiec w naszym Włocławku.

Sekretarz odp. WPW, ppor. Beck, zajął opuszczoną przez Niemców drukarnię i w dniu dzisiejszym wydrukowany został tam komunikat „aaa”<sup>aaa</sup> radiowy<sup>aaa</sup>, który został rozlepiony w cały mieście, oraz hasła i odezwy do narodu.

<sup>b</sup>Materiał<sup>b</sup> propagandowym zabezpieczamy <sup>bb</sup>nietylko<sup>bb</sup> miasto, ale także okolice oraz zbierzemy część, aby mieć gotowy materiał na dalsze tereny.

Z wypadków nadzwyczajnych w 8 pp przy strzelaniu do świni raniono w nogę jednego żołnierza.

<sup>a-a</sup> Tak w tekście.

<sup>aa-aa</sup> W tekście wielką literą.

<sup>aaa-aaa</sup> Tak w tekście.

<sup>b-b</sup> Tak w tekście.

<sup>bb-bb</sup> Tak w tekście.

<sup>32</sup> *Exposé* wygłoszone przez gen. broni Michała Rolę-Żymierskiego na sesji Krajowej Rady Narodowej z 02.01.1945 r. W odczytanym dokumencie była mowa m.in. o zasługach Gwardii i Armii Ludowej, dalekowzroczej wizji komunistów, o zjednoczonym Wojsku Polskim, do którego przyłączyli się Polacy z AK.

<sup>33</sup> Zastępca ds. polityczno-wychowawczych dowódcy 8 Pułku Piechoty kpt. Leon Łustacz.

Nastroje wśród żołnierzy b[ardzo] dobre mimo bardzo forsownego marszu. Żołnierze cieszą się, że idą naprzód i nie narzekają na zmęczenie. Przyjęcie ze strony ludności jest wręcz entuzjastyczne.

Z-ca D-cy Dywizji do spr.pol.wych.  
(-) **Ziętek**, mjr.

CAW, III-36-150, k. 49–50

### DOKUMENT nr 4

WOJSKO POLSKIE  
Wydział pol.wych. 3 DP

Ściśle tajne!  
Egz Nr 2

Mapa 1:100 000 Włocławek  
M.p. Lubanie, probostwo  
24.01.45. 21.00  
Nr.wych 00116

Do  
Szefa Z.P.W.A. Nr. 29

### MELDUNEK

Dywizja w dniu dzisiejszym [24.01.1945 r.] zajmowała rejony rozlokowania wzdłuż szosy **Włocławek–Nieszawa** na odcinku od folwark Ustronie po folwark Plebanka. Oddziały były zajęte doprowadzeniem sprzętu do porządku, kąpieniem ludzi, uporządkowaniem środków transportu, podciągnięciem odstałych W.P.W.<sup>34</sup>. Wysłał do pułków Z-cę Szefa, lektora i instruktora dla okazania pomocy pułkom w doprowadzeniu ich do stanu gotowości bojowej.

W trakcie marszu stwierdzono, że żołnierze na trasie marszu przechodzą przez niemieckie osiedla [i] w sposób niezorganizowany zabierają świnie, artykuły żywnościowe, patefony, rowery, i uważamy, że zjawisko takie może stanowić poważny powód demoralizacji wojska. Wobec czego

<sup>34</sup> Wydział Polityczno-Wychowawczy.

w porozumieniu z D-cą dywizji daliśmy wskazówki aparatowi pol[ityczno]-wych[owawczemu], że rekwizycje na bieżące potrzeby wyżywienia w opuszczonych koloniach niemieckich można przeprowadzać jedynie w sposób zorganizowany od d-cy <sup>a</sup>bataljonu<sup>a</sup> wzwyż. Natomiast kategorycznie zwalczać branie czegokolwiek indywidualnie przez żołnierzy. W pracy pol[ityczno]-wych[owawczej] podstawę do pracy stanowi komunikat frontu. Praca ta jest przeprowadzana skąpo ze względu na forsowny marsz dywizji. Jest ona przeprowadzana przeważnie w czasie wyciągania kolumny marszu i w czasie krótkich postojów. Podkreślić należy, że żołnierze są bardzo przemęczeni fizycznie i oficerowie pol[ityczno]-wych[owawczy] również, co oczywiście nie pozwala na rozwijanie szerszej prasy politycznej. Nie bacząc na to, nastrój wśród żołnierzy jest bardzo dobry. Daje się zauważyć jednak pewnego rodzaju zwątpienie w to, ażeby oddziały znajdowały się przed działaniami bojowymi. Słysz się powszechne wypowiedzenie „Gonimy Niemca i dogonić go nie możemy”. Dla rozwiązania tego rodzaju nastrojów będzie przeprowadzona gawęda na temat zadań stojących przed Armią i Dywizją.

Przy zetknięciu z ludnością cywilną spotkaliśmy się z całym szeregiem zjawisk, których dotychczas nie znaleźliśmy. Jednym z nich jest duża liczba <sup>aa</sup>folksdeutschów<sup>aa</sup>, która wzrasta, im bardziej posuwamy się na zachód. U ludności polskiej stwierdza się pewnego rodzaju pobłażliwy stosunek do nich i wyraźne odróżnianie ich od Niemców. Natomiast nienawiść do Niemców jest tak powszechna jak nigdzie dotychczas na ziemiach byłego gubernatorstwa. Ludność niezwykle gorliwie wyławia Niemców, oddając ich w ręce tymczasowej milicji i organów kontrwywiadu wojskowego. Natomiast nie spotykaliśmy wypadków samosądu nad Niemcami.

Stosunki, które tutaj panowały w czasie okupacji, pod bardzo wieloma względami różniły się od stosunków w byłym gubernatorstwie, i tak nie istniał w ogóle wolny rynek, sprzedaż z ręki do ręki była karana więzieniem i obozem. Ziemia należała prawie i wyłącznie do Niemców, tak miejscowych, jak i napływowych. Folwarków polskiej własności nie natopka się w ogóle. We Włocławku na miejskim parku widniały napisy „Polakom wstęp wzbroniony”. To samo na kinie.

Szkół polskich nie było w ogóle. Wywożenie księży katolickich było zjawiskiem masowym. We Włocławku kościół był zamieniony na skład zboża.

<sup>a-a</sup> Tak w tekście.

<sup>aa-aa</sup> Tak w tekście.



Jak dotychczas we Włocławku nie zostało stwierdzone, <sup>a-a</sup> „szeby” w czasie okupacji istniały partje lub organizacje niepodległościowe. Być może, że przedstawiciele tychże zajmują stanowisko wyczekujące, jednakowoż dotychczas nie wypłynął nikt, kto by przemawiał w imieniu jakiegokolwiek istniejącej organizacji. Jeżeli ktoś usiłuje reprezentować coś politycznego, to raczej na podstawie dawnej działalności politycznej.

Przed wkroczeniem Czerwonej Armii, a nawet bezpośrednio po jej wkroczeniu panowała zupełna dezorientacja co do form politycznych przyniesionych na ziemię wyzwolone. Wyrazem tego było powstanie Włocławku Rady Robotniczej, która pretendowała na pełnię władzy w imieniu klasy robotniczej. Tymczasowa milicja nosła czerwone opaski, a pierwszy biało-czerwony sztandar w mieście został wywieszony dopiero na widok chorągiewki na naszym Willisie<sup>35</sup>.

Uważam za nieodzowne pojawienie się w mieście wraz z przodowymi oddziałami wojska przedstawiciele lub przynajmniej jednego przedstawiciela władz cywilnych. M.in. zachodzi obawa, że przy samorzutnym tworzeniu władzy mają możliwość obsadzenia placówek elementy wrogie.

W.P.W. zajął w mieście polską drukarnię, którą wykorzystał dla przedrukowania odezwy Rządu do ludności ziem wyzwolonych, komunikatów z frontów, haseł. Drukarnię tę oddaliśmy do dyspozycji Z.P.W.A<sup>36</sup> przez ppłk. **Maskalana**<sup>37</sup>.

Dywizja otrzymała zadanie na dzień 25.01 rozpocząć marsz na miasto Bydgoszcz i osiągnąć je w dwóch przemarszach dn. 26.01.[1945 r.] u schyłku. Zostały poczynione wszelkie przygotowania, ażeby marsz odbył się w porządku i przy pełnej dyscyplinie. Dywizja jest pod względem bojowym i polityczno-moralnym zdolna do wykonania zadań bojowych dowództwa.

Za dwa dni ubiegłe dywizja wzięła 34 jeńców, w tym dwóch oficerów. Jeden oficer wraz z trzema żołnierzami zostali ujęci przy stawianiu zbrojnego oporu przez inst[ruktora] art[ystycznego] 7 pp. ppor. **Tanskiego**<sup>38</sup>, pisarza sekcji, oraz gońca sekcji. Jeńcy są przekazywani do sztabu Armii. Zdarza się jednak, że żołnierze prowadzący jeńców skutkiem usiłowania

<sup>a-a</sup> Tak w tekście.

<sup>35</sup> Popularny samochód terenowy Jeep Willis, produkcji amerykańskiej.

<sup>36</sup> Zarządu Polityczno-Wychowawczego Armii.

<sup>37</sup> Ppłk. Władysław Maskalan.

<sup>38</sup> Instruktor sekcji polityczno-wychowawczej 7 Pułku Piechoty ppor. Józef Tański.

ucieczki tychże są zmuszeni strzelać za nimi, co oczywiście zmniejsza liczbę jeńców odstawionych do sztabu Dywizji.

W dniu dzisiejszym wyjechał odwołany z dywizji z-ca D-cy Dywizji do spraw pol[ityczno]-wych[owawczych] mjr **Ziętek**<sup>39</sup>.

Szef W.P.W.  
Kpt. Jakiel

Odb. 2 egz.  
Egz. 1 – adresat  
Egz. 2 akta

24.01. IK

CAW, III-36-150, k. 54–55

### DOKUMENT nr 5

Od Z-cy D-cy 3ej DP

M.p. m. Włocławek  
23.01.45. 21.00  
Nr.wych 00112

**Tajne!**  
Egz Nr 2

#### MELDUNEK SPECJALNY NR 27 o pracy wśród ludności cywilnej we Włocławku

Dywizja nasza przybyła do Włocławka 22 stycznia 1945 r. Została ona entuzjastycznie przywitana przez ludność Włocławka, która dopiero na nasz widok wywiesiła biało-czerwone chorągwie. W mieście chodzili milicjanci z karabinami i czerwonymi opaskami, panował chaos. Sklepy są w dużej części rozbite. Także i mieszkania niemieckie były rozbite i zrabowane.

---

<sup>39</sup> Mjr Ziętek został odwołany do dyspozycji gen. Aleksandra Zawadzkiego, pełnomocnika Rządu Tymczasowego na województwo śląskie. Jego obowiązki tymczasowo przejął kpt. Jakiel.

W mieście, jak się okazało, były dwa ośrodki władzy: Rada Robotnicza i Komitet Obywatelski. Radę powołali do życia robotnicy, komuniści i pepperowcy. Komitet Obywatelski reprezentował przemysłowców (którzy nie posiadają fabryk jako Polacy), kupców, pracowników umysłowych. Jak się okazuje, do milicji początkowo dostali się Volksdeutsche i złodzieje, którzy rozbijali składy i rabowali mienie publiczne. Poza tym w rabunkach brała udział b[ardzo] duża część ludności cywilnej. Najbardziej zorganizowanym elementem okazali się robotnicy, którzy przeprowadzili remont kanalizacji, odrestaurowali kolejkę i naprawiają elektrownię. Jednak nie we wszystkich zakładach wybrano rady załogowe. Wszystkie fabryki są całe i mogą być w każdej chwili uruchomione. Z inicjatywy szefa WPW Dywizji, kpt. Jekla<sup>40</sup>, została zwołana konferencja stowarzyszeń, partii politycznych i związków zawodowych. Na zebraniu tym byli obecni przedstawiciele partii pol., a raczej ludzie, którzy kiedyś do nich należeli – partie nie istnieją, członkowie zw[iazków] zawodowych, cechów, stow. kupców, przemysłowców itd. Na zebraniu kpt. Jekiel przedstawił w dłuższym przemówieniu bieżącą sytuację polityczną, osiągnięcia Rządu Tymczasowego i podstawowe zadania, jakie obecnie stoją przed miejscową ludnością, a w szczególności przed zebranymi jako władzą tymczasową. Następnie po krótkiej dyskusji Komitet Obywatelski i Rada Robotnicza rozwiązały się i wyłoniły Miejską Radę Narodową. Przewodniczącym rady został inż. Hajno<sup>41</sup>, były wicepre-

<sup>40</sup> Kpt. Michał Jakiel. Urodzony w 1910 r. w Tamowie. Ukończył gimnazjum i pracował jako elektromonter w Drochobyczu. Sympatyzował z ruchem komunistycznym. W latach 1930–1932 odbywał karę więzienia za przynależność do Komunistycznego Związku Młodzieży Zachodniej Ukrainy. Po upadku Polski i inkorporacji wschodnich kresów Rzeczypospolitej do ZSRS w 1939 r. awansował na naczelnika gwardii robotniczej, a następnie objął stanowisko dyrektora jednej z rafinerii ropy naftowej. Po agresji Niemiec na ZSRS służył w Armii Czerwonej jako szeregowiec, lecz zwolniono go z wojska i przeniesiono do jednej z fabryk w Średniej Azji. Latem 1943 r. jako były obywatel Rzeczypospolitej został zmobilizowany do LWP i skierowany do Szkoły Oficerów w Riazaniu. Po otrzymaniu stopnia oficerskiego został skierowany do 3 DP. Od 12 września formalnie zajmował stanowisko lektora wydziału polityczno-wychowawczego 3 DP, lecz w praktyce pełnił obowiązki szefa tego wydziału. W kwietniu 1945 r. objął stanowisko zastępcy dowódcy dywizji ds. polityczno-wychowawczych. W grudniu 1947 r. został szefem oddziału organizacyjnego Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego LWP. Przniesiony do rezerwy w 1952 r. R. L. Polkowski, *3. Pomorska Dywizja Piechoty. Noty biograficzne*, Warszawa 1974, s. 11.

<sup>41</sup> Teofil Hajno, członek PPS, Klubu Demokracji Radykalnej, BBWR, działacz społeczny. Od 1934 r. pełnił funkcję wiceprezydenta Włocławka. W okresie okupacji działał w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego. Współpracował nie tylko z ZWZ-AK, ale również z PPS-WRN i PPR. 21 stycznia 1945 r. podczas wspólnego posiedzenia Komitetu Obywatelskiego i Rady Robotniczej został wybrany na tymczasowego prezydenta miasta, a dwa dni później

zes rady miejskiej m. Włocławka<sup>42</sup>. Jest to osobistość niewyraźna politycznie, nie zasługująca na zaufanie. Rada Robotnicza przekształciła się w Radę Związków Zawodowych. Następnie zwołano wiec, na którym przemawiali obok członków nowo wybranej [miejskiej] rady narodowej – oficerowie WP<sup>43</sup>. Wiec odbył się na pl. Dąbrowskiego z udziałem około 3000 ludzi. Miał on charakter bardzo uroczysty i wykazał:

- a/ nienawiść do Niemców,
- b/ popularność WP,
- c/ wdzięczność dla Armii Czerwonej i Związku Radzieckiego za wyzwolenie.

Charakterystyczne jest, że nowy przewodniczący [Miejskiej] Rady Narodowej nie przybył na wiec<sup>44</sup>. Przemawiali: z-ca przewodniczącego Miejskiej Rad[y] Nar[odowej], Sz[ef] WPW kpt. Jekiel, przedstawiciel robotników z-ca d-cy [ds. polityczno-wychowawczych] baonu 9. pp – ppor. Atlas<sup>45</sup>. Wiec zakończono odśpiewaniem *Roty*. Tegoż dnia odbył się wiec robotników w fabryce celulozy.

Nastroje ludności. Charakterystyczny jest brak pewności siebie u Polaków. p.. boją się brać bydło pozostawione przez Niemców (wojna jest zmienna, front dziś tu, a jutro tam). Stąd też i pewna pobłażliwość dla Niemców (obok bardzo silnej nienawiści). Ludność jest jeszcze zbyt słabo uświadomiona o celach naszego państwa i jego charakterze (historia z czerwonymi opaskami i Radą Robtn[iczą]).

AK<sup>46</sup> nie przejawia dotychczas swej działalności jawnie (jedynym objawem jej istnienia była akcja pewnych osobistości, zmierzająca ku wydaniu broni, jako milicjantom, b[yłym] podoficerom i oficerom Miejskiej Rady Narodowej, niewątpliwie w dużej części członkom AK).

---

również na stanowisko przewodniczącego tymczasowej Miejskiej Rady Narodowej (MRN). Stanowiska te pełnił także po ukonstytuowaniu się MRN 8 lutego 1945 r. 14 marca 1945 został wybrany na delegata do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy. Niedługo po tym wydarzeniu stał się celem ataków działaczy komunistycznych z PPR zarzucających mu sympatyzowanie z „sanacją” i brak entuzjazmu wobec „nowego ładu” w Polsce. 21 kwietnia 1945 r. Hajdo został zdjęty ze stanowiska prezydenta miasta i przewodniczącego MRN. *Włocławski słownik biograficzny*, t. 3, red. S. Kunikowski, Włocławek 2005, s. 69–70.

<sup>42</sup> Od 1934 r. wiceprezydent Włocławka.

<sup>43</sup> Wojska Polskiego.

<sup>44</sup> Mowa o Teofilu Hajdzie.

<sup>45</sup> Ppor. Szymon Atlas.

<sup>46</sup> Armia Krajowa.

Odczuwa się na każdym kroku podniosły nastrój ludności, szczęśliwej z wyzwolenia. Nastrój jest tutaj o wiele silniejszy niż u ludności prawego brzegu Wisły. Wynika to przede wszystkim z polityki niemieckiej na tych terenach – tendencja do absolutnego wyniszczenia Polaków („Eingang für Polen verboten”<sup>47</sup>), zatrudnianie 12-letnich, służenie u Niemców, pogarda dla Polaków jako ludzi „niższej kategorii”. Ten nastrój winien być przez nas wykorzystany dla celów politycznych, popularyzacji Rządu Tymczasowego i zorganizowania społeczeństwa. Wymaga to stałej obecności delegata rządu i małej choćby załogi milicji lub WP. Niewątpliwie bowiem AK wypłynie na powierzchnię, gdy minie już radość i szal wyzwolenia.

### **Zagadnienia specjalne**

Jednym z czołowych zagadnień pracy z ludnością cywilną wyzwolonych terenów Pomorza jest sprawa Volksdeutschów. Tych ostatnich jest we Włocławku dość dużo (trudno określić procentowo), a w Toruniu 90%. Wynika z tego, że nie można rzucać tu hasła „każdy Volksdeutsch – zdrajcą narodu i jako taki winien być ukarany”. Rzucając tego rodzaju hasło, odetniemy się od przeważającej części ludności. Moim zdaniem na terenie tzw. Rzeszy należy wystąpić przede wszystkim przeciwko Niemcom i tym tylko volksdeutschom, którzy współpracowali z gestapo czy też brali udział w prześladowaniach Polaków.

### **Wnioski**

Do Włocławka, jako poważnego centrum, należy bezwzględnie delegować przedstawiciela rządu i polską załogę dla kierowania i życiem politycznym.

Zastępca Dowódcy 3ej DP do spr.p.w.  
/Ziętek/ mjr

Odbito egz 3.-  
Egz. Nr 1 – ZPWA  
Egz. Nr 2 – akta  
o. Peczeko por.  
23.01.45r. RF.-

CAW, III-36-150, k. 52

<sup>47</sup> Niem. „Polakom wstęp wzbroniony”.